

Aktualności

Kultura jest naszym podpisem

22/01/2024, dodał: **Magda Polańska**



Kulturę ludową, tak, jak podpis, „czytają” wszyscy górale, jednak wykonywana przez konkretne osoby nadaje jej indywidualnego charakteru i stylu charakteryzującego daną grupę etnograficzną.

Jakże trafne jest więc to porównanie! Do takiego wniosku doszli przedstawiciele górali podhalańskich, babiogórskich, śląskich, gorczańskich, białych, kliszczackich, spiskich i zagórzańskich, którzy spotkali się w Stolicy Zagórze, aby kontynuować prace nad wnioskiem o wpis kultury góralskiej na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Tym razem gospodarzami zjazdu byli Zagórze, w imieniu których w progach ozdobionej zagórzańskimi parzenicami sali Janda Resort & Conference w Mszanie Dolnej powitali swoich gości władze lokalnej Zagórzańskiej Dziedziny oraz Anna Pękała, Burmistrz Miasta Mszana Dolna. Obradom zacnego gremium depozytariuszy poszczególnych grup górali oraz osób zaangażowanych w proces przygotowania wniosku przewodniczyła prof. Anna Mlekodaj, dr hab. nauk humanistycznych, prof. Akademii Nauk Stosowanych w Nowym Targu. Spotkanie koordynowała Monika Kurzeja, główny specjalista ds. badań terenowych i dokumentowania niematerialnego dziedzictwa kulturowego Małopolskiego Centrum Kultury Sokół w Nowym Sączu. W spotkaniu udział wzięła również dr Magdalena Kwiecińska z Działu Etnograficznego Muzeum Tatrzańskiego.

Śwarne Babki z KGW Łętowe podjęły gości tradycyjnym zagórzańskim śniadaniem, czyli sapką, którą w ramach działań przy budowie Zagórzańskich Dziedzin wpisały na ministerialną Listę Produktów Tradycyjnych. Uraczyły ich również pokazem gotowania tego specjału, a widowisko omaściły prezentacją strojów ludowych Zagórzeń. Górale polscy mogli rozkoszować się również inną potrawą, którą dzięki współdziałaniu łętowskich gospodyń i kreatorów zagórzańskiej marki lokalnej wpisano na tę zaszczytną listę - pierogami z suszonymi śliwkami - tym razem w wykonaniu zdolnych kucharek Janda Resort & Conference.

Jedzenie to jednak tylko dodatek do spotkania, a raczej powód do krótkich przerw i przyczynę do dyskusji o tradycjach góralskiej kuchni i gościnności tych ludzi. Wszak potrawy te, i inne, znane są ogółowi górali, czasem tylko w nieco innej formie lub wykonaniu, mają też różne tradycje ich spożywania. A dyskusje podczas całego, długiego spotkania były niezwykle interesujące, ożywione i, co chyba w tym przypadku najważniejsze, owocne!

Tworzenie wspólnego wniosku zbliża się do końca, kropieczkę nad przysłowiowym „i” postawimy prawdopodobnie w lutym. Warto tutaj przypomnieć, że działania w sprawie tego pięknego ruchu prowadzi Związek Podhalań oraz Małopolskie Centrum Kultury „Sokół” w Nowym Sączu, zaś animacją zajmuje się Narodowy Instytut Dziedzictwa. Każda z grup górali wybrała do prac nad wnioskiem swojego depozytariusza, Zagórzeń okrzyknęli nim Klaudię Gawronek.

Magda Polańska